

Jamesa Pallotty ani widu, ani słyhu od kliku miesięcy w Rzymie. Nazwisko prezydenta Romy pada jedynie w artykułach prasowych dotyczących nowego stadionu, a także w chwilach takich jak dziś.

Od czasu do czasu mediom udaje się dodzwonić do prezydenta Romy lub on sam przekazuje krótkie wiadomości gdy drużyna zalicza boiskowe kompromitacje lub też, jak po meczach z Fiorentiną i Interem, gdy decyduje się na krytykę pod adresem sędziów.

Tym razem mamy do czynienia z tym pierwszym przypadkiem, a więc z fatalnym występem drużyny. Jak donosi *Sky Sport*, prezydent Romy opisał mocnym komentarzem dzisiejszy występ zespołu. Z kolei dziennikarzowi portalu *corrieregiallorosso.com* prezydent Romy, pytany o dzisiejszy mecz, miał odpowiedzieć krótkie: "*Hańba*".

To tyle, jeśli chodzi o "góre" w Romie. Tradycyjnych pomeczowych wywiadów udzielili dziś Di Francesco i Olsen. Nie dowiedzieliśmy się z nich niczego nowego poza tym, że trener jest rozczarowany i zły, a taki a nie inny występ to problem "deficytu mentalnego".

Autor: abruzzo